

Sygn. akt: I ACa 451/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2011 r.

Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Machnij (spr.)

Sędziowie: SA Monika Koba

SA Jacek Grela

Protokolant: st. sekr. sąd. Karolina Najda

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2011 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J.(1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w (...) zastąpionemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 24 maja 2010 r. sygn. akt I C 1260/09

1) oddała apelację,

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt: I ACa 451/11

## UZASADNIENIE

Powód J.(1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w (...) kwoty 79.000 zł tytułem odszkodowania za przewlekłość postępowania w sprawie IV Ko (...) Sądu Okręgowego w (...), wskazując, że w w/ w sprawie złożył skargę na przewlekłość postępowania, która została oddalona postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) w sprawie II S (...), w związku z czym wnosi o stwierdzenie przewlekłości w niniejszym postępowaniu, w którym dochodzi naprawienia doznanej szkody na osobie w postaci rozstroju zdrowia i różnego rodzaju dolegliwości szczegółowo opisanych w pozwie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, iż powód nie wykazał, aby doznał jakiegokolwiek szkody w związku z postępowaniem, na które powołuje się w niniejszej sprawie, a gdyby nawet przyjąć, że powstały w tej sytuacji jakiegokolwiek roszczenia, to uległyby już przedawnieniu.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 24 maja 2010 r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

W piśmie z dnia 18 sierpnia 2009 r. powód wniósł skargę na przewlekłość postępowania w zainicjowanym przez niego postępowaniu o ułaskawienie w sprawie IV Ko (...) Sądu Okręgowego w (...). Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 15 września 2009 r. sygn. akt II S (...) oddalił w/w skargę z powodu jej bezzasadności.

Stan faktyczny niniejszej sprawy, w zakresie istotnym dla jej rozstrzygnięcia, był w całości bezsporny i ustalono go na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy II S (...) Sądu Apelacyjnego w (...).

Powództwo podlega oddaleniu. Powód za podstawę swojego roszczenia podawał przepisy art. 417 k.c. w zw. z art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.). Zgodnie z art. 15 w/w ustawy strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić od Skarbu Państwa naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości. Natomiast po myśli art. 16 tej ustawy strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania, może dochodzić – na podstawie art. 417 k.c. – naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. W związku z tym weryfikacja przewlekłości postępowania w postępowaniu cywilnym na podstawie art. 417 k.c. możliwa jest jedynie wówczas, gdy strona nie złożyła skargi na przewlekłość postępowania i doszło do zakończenia postępowania co do istoty sprawy.

Niesporne jest, że powód złożył skargę na przewlekłość postępowania w sprawie o jego ułaskawienie i skarga ta została prawomocnie oddalona, ponieważ sąd orzekający w sprawie tej skargi uznał, iż nie wystąpiła przewlekłość postępowania. W konsekwencji niedopuszczalne jest w niniejszym postępowaniu stwierdzenie przewlekłości postępowania w powyższej sprawie sądowej. Tym samym powód nie wykazał istnienia podstawowej przesłanki żądania odszkodowania, tj. bezprawności postępowania pozwanego, z którego miała wyniknąć szkoda. Brak tej przesłanki przesądza o bezzasadności roszczenia, więc nie zachodziła potrzeba ustalania, czy spełnione są inne przesłanki roszczenia odszkodowawczego (szkoda i związek przyczynowy między szkodą a zarzucanym pozwanemu postępowaniem). W związku z tym Sąd oddalił powództwo i orzekł o kosztach na mocy art. 98 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku powód podniósł zarzuty:

a) naruszenia art. 98 i nast. k.p.c. przez zasądzenie od niego kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego, pomimo że był w całości zwolniony od kosztów sądowych, a jego sytuacja nie pozwala na pokrycie tych kosztów,

b) naruszenia art. 117 k.p.c. przez nieprzyznanie mu pełnomocnika z urzędu, pomimo iż zachodziła potrzeba jego udziału w niniejszej sprawie,

c) naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego i oparcie się wyłącznie na aktach sprawy, wymienionej w pozwie oraz odpowiedzi na pozew bez odniesienia się do reszty materiału,

d) naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu wskazania przyczyn, z powodu których Sąd pierwszej instancji odmówił wiarygodności innym dowodom, niż akta sprawy i odpowiedź na pozew, wiarygodności i mocy dowodowej,

e) naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 23, art. 24 k.c. i dalsze przez uznanie, że spoczywał na nim ciężar dowodu i nie wykazał odpowiedzialności deliktowej pozwanego w sytuacji, gdy nie brał udziału w czynnościach procesowych i nie miał pełnomocnika z urzędu.

W konsekwencji powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości lub uchylenia tego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona.

Ustalenia faktyczne, które zostały dokonane przez Sąd pierwszej instancji i przyjęte za podstawę wydania zaskarżonego wyroku, aczkolwiek są bardzo krótkie, w pełni wystarczają dla oceny zasadności powództwa, a na obecnym etapie – oceny zasadności apelacji. Decydujące jest bowiem ustalenie, że powód domaga się naprawienia szkody, mającej wynikać z jego zdaniem z istnienia przewlekłości postępowania w sprawie IV Ko (...) Sądu Okręgowego w (...), w toku której złożył na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.) skargę o stwierdzenie przewlekłości, która została jednak oddalona przez Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2009 r. sygn. akt II S (...). Powyższe okoliczności nie są kwestionowane przez skarżącego, a jednocześnie wyczerpują wszystkie niezbędne w tej sprawie ustalenia faktyczne.

W związku z tym nie ma potrzeby ich powtarzania lub uzupełniania, a jednocześnie wszystkie zarzuty, dotyczące uchybień procesowych Sądu pierwszej instancji w zakresie prowadzenia postępowania, zwłaszcza postępowania dowodowego, oceny zebranego materiału dowodowego oraz treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, są nie tylko chybione, ale także całkowicie bezprzedmiotowe, gdyż nie mogły mieć jakiegokolwiek wpływu na prawidłowość wydanego orzeczenia. Podkreślić przy tym można, że wbrew skarżącemu Sąd Okręgowy wcale nie przeprowadzał dowodu z odpowiedzi na pozew, która zresztą w ogóle nie jest dowodem. Nie było także w niniejszej sprawie innego materiału dowodowego poza aktami sprawy II S (...), który mógłby mieć istotne znaczenie dla oceny zasadności powództwa i który został wadliwie oceniony lub o którym Sąd Okręgowy powinien napisać szerzej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Biorąc zatem pod uwagę, iż w obecnej sprawie powód domagał się odszkodowania za przewlekłość postępowania w innej sprawie, w której złożył skargę na przewlekłość postępowania, ale ta skarga nie została uwzględniona, wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji trafnie stwierdził, iż w świetle art. 15 i art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (...) wyłączone było dochodzenie przez powoda w niniejszym postępowaniu stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie IV Ko (...) Sądu Okręgowego w (...) oraz odszkodowania z tego tytułu.

Domaganie się takiego odszkodowania możliwe jest wyłącznie w dwóch wypadkach, które wzajemnie wykluczają się:

- 1) w razie uwzględnienia przez sąd skargi wniesionej w toku postępowania, w którym doszło do przewlekłości (czyli przed zakończeniem tej sprawy), z tym że dochodzenie odszkodowania następuje w odrębnym procesie (art. 15 ust. 1 w/w ustawy),
- 2) jeżeli strona nie skorzystała z możliwości wniesienia takiej skargi, może po zakończeniu postępowania, w którym doszło do przewlekłości, dochodzić bezpośrednio w odrębnym procesie naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości (art. 16 w/w ustawy).

Oznacza to, iż samodzielne ustalenie przewlekłości postępowania (oczywiście po zakończeniu konkretnej sprawy) w procesie odszkodowawczym może nastąpić jedynie wtedy, gdy strona uprzednio nie skorzystała z możliwości złożenia skargi na podstawie przepisów powyższej ustawy. Z tego punktu widzenia wziąć trzeba pod uwagę, że w niniejszym postępowaniu nie budzi żadnych wątpliwości, iż powód skorzystał z możliwości wniesienia takiej skargi, która została jednak oddalona. W związku z tym nie może aktualnie domagać się ani odszkodowania na podstawie art. 15 ust. 1 w/w ustawy, ani nie może żądać na podstawie art. 16 tej ustawy samodzielnego ustalenia w obecnym postępowaniu przewlekłości w sprawie IV Ko (...) Sądu Okręgowego w (...).

W konsekwencji Sąd Okręgowy trafnie stwierdził, że wobec niespełnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w postaci stwierdzenia przewlekłości postępowania nie było podstaw do dokonywania ustaleń co do pozostałych przesłanek takiej odpowiedzialności, w szczególności faktu doznania szkody przez powoda i jej wysokości.

Jak już zatem wyżej wskazano, chybione są zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ nie istniały w niniejszej sprawie żadne dowody, które wymagały przeprowadzenia lub które zostały wadliwie ocenione przez Sąd pierwszej instancji. Nie można również uznać, iż w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy powinien wyjaśnić jeszcze jakieś inne okoliczności. Chybiony jest więc również zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 23 i art. 24 k.c., ponieważ oddalenie powództwa nie było konsekwencją uznania, że powód nie wykazał innych okoliczności, od których mogło zależeć uwzględnienie powództwa w tej sprawie.

Ponadto nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 117 k.p.c., ponieważ nie ma żadnych podstaw do uznania, że ewentualna pomoc profesjonalnego pełnomocnika procesowego z urzędu mogłaby w jakikolwiek sposób wpłynąć na korzystną dla powoda treść zaskarżonego wyroku, skoro bezzasadność powództwa była wręcz oczywista i wynikała z zupełnie innych przyczyn, niż brak odpowiednich twierdzeń lub wniosków dowodowych ze strony powoda.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 98 k.p.c. wskazać należy, że nie może on uzasadniać zwolnienia powoda od obowiązku zwrotu kosztów procesu na rzecz przeciwnika, który wygrał obecny proces. Wziąć trzeba pod uwagę, iż ten przepis w ogóle nie reguluje zagadnienia takiego zwolnienia, lecz wręcz przeciwnie normuje zasadę, z której wynika, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wynika z niego zatem zasada dokładnie odwrotna od powoływanej przez powoda, ponieważ ten przepis nie dotyczy możliwości zwolnienia z obowiązku zwrotu kosztów procesu, lecz obciążenia nimi strony przegrywającej proces.

Natomiast regulacja, dotycząca zwolnienia od obowiązku zwrotu kosztów procesu (ściślej: odstąpienia od obciążania nimi), zawarta jest w przepisie art. 102 k.p.c., ale powód nie podniósł zarzutu naruszenia tego przepisu, w związku z czym nie ma możliwości i potrzeby odnoszenia się do tej kwestii. Dodać jedynie można w nawiązaniu do argumentacji skarżącego, iż po myśli art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c. jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.

Ponadto orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 109 k.p.c., art. 98 § 1 k.p.c. i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 169, poz. 1417 ze zm.) odpowiednio do wyniku sprawy w tej instancji. W tym zakresie Sąd Apelacyjny kierował się tym, że powód doprowadził do powstania po stronie pozwanego konieczności obrony, z czym wiążą się jej koszty, a jednocześnie nie można uznać, iż mógł obecnie pozostawać w subiektywnie uzasadnionym przekonaniu, że jego żądanie jest uzasadnione, skoro w świetle wyroku Sądu pierwszej instancji nie było do tego najmniejszych podstaw. W związku z tym sama sytuacja osobista i materialna powoda nie jest wystarczająca do zastosowania art. 102 k.p.c.